

Stefan Moysa

"Die Würde des Menschen in Christus : die Antrittsenzyklika „Redemptor hominis Papst Johannes Paul II\"", komentarzem opatrzył Bernhard Häring, Freiburg-Basel-Wien 1979 : [recenzja]

Collectanea Theologica 50/2, 204-205

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

chaczy i ich przekonania nie polega tylko na argumentacji przeprowadzonej według zasad logiki, ale także, a może przede wszystkim, na argumentacji „retorycznej”, tj. na umiejętnym manipulowaniu ludzką mową w celu wywołania odpowiednich emocji. Wiedzą o tym dobrze trybuni i demagodzy, którzy przy pomocy ekspresji i dobranego słownictwa umieją „zagrać” na ludzkich uczuciach i zelektryzować tłumy.

Każdy kaznodzieja ma właściwy sobie sposób przemawiania, swoje umiłowane idee i własny styl wysławiania się. To wszystko razem wzięte określa go jako homiletę. Korzeni tej specyfiki należy szukać w całym zespole osobistych doświadczeń i przeżyć. Im bardziej są one bogate, tym mniejsze zachodzi niebezpieczeństwo powtarzania się, i monotonii oraz narzekania ze strony słuchaczy. Stąd wynika konieczność ciągłego ubogacania się i doskonalenia, a także pilnego wsluchiwanie się w głosy środowiska, do którego się przemawia. By nie pozostać w sferze zbyt teoretycznej, autor podaje zarys dwóch homilii na temat perykopy Łk 6, 20-26. Książka O. Fuchsa może oddać usługi kaznodziejom i homiletom, dopomóc im do znalezienia własnego stylu głoszenia kazań, by były żywe i przekonujące.

ks. Ignacy Bieda SJ, Warszawa

Die Würde des Menschen in Christus. Die Antrittsenzyklika „Redemptor hominis” Papst Johannes Pauls II., komentarzem opatrzył Bernhard Häring CSsR, Freiburg-Basel-Wien 1979, Verlag Herder, s. 140.

Recenzując kilka następujących pozycji pochodzących spod pióra Jana Pawła II, czy też dotyczących jego osoby, zakładamy, że teksty te znane są czytelnikowi polskiemu w oryginale. W naszych omówieniach zwracamy więc raczej uwagę na oddźwięk, jaki wywołują one przede wszystkim w krajach języka niemieckiego.

Tłumaczenie pierwszej encykliki obecnego papieża zostało w tym wydaniu zaopatrzone liczącym prawie 30 stron komentarzem pióra znanego teologa, profesora Uniwersytetu Laterańskiego. Ograniczymy się do podania krótko treści tego komentarza.

Häring podkreśla w pierwszym rzędzie chrystocentryzm encykliki. Przeniknięta jest ona cała wyznaniem wiary w Chrystusa prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka. Ten Chrystus jest bliski ludziom, jest jednym z nich. Chrystologia encykliki jest równocześnie soteriologią: Chrystus jest Zbawicielem człowieka i całego świata, nic nie jest wyłączone z Jego odkupieńczej i wyzwalającej działalności.

Dalszym charakterystycznym rysem encykliki jest jej antropologia. Afirmowany człowiek widziany jest w Chrystusie i stąd płynie jego godność, wolność oraz solidarność wszystkich ludzi.

Eklezjologia encykliki jest też zorientowana na Chrystusa. Kościół przekazuje Chrystusowe zbawienie, gdyż jest według Soboru Watykańskiego II, powszechnym sakramentem zbawienia.

Jan Paweł II pozostaje wierny i rozmiłowany w dziedzictwie pozostawionym przez jego poprzedników: Jana XXIII i Pawła VI, ale zachęca równocześnie do rozwijania tego dziedzictwa i do odważnego postępowania ku przyszłości. Jednym z wyznaczników tej przyszłości jest w myśli papieskiej jedność wszystkich chrześcijan.

Obecny papież przyjmuje dyskusję ze współczesnym ateizmem, także z ateizmem politycznym, i podejmuje wszystkie jego pozytywne postulaty. Wysoko ceni naukę społeczną Kościoła i nawiązuje zwłaszcza do encykliki Pawła VI *Populorum progressio*. Zajmuje też stanowisko wobec ważnych problemów współczesności jak ochrona środowiska i pokój między narodami.

Zasadniczym wydziwkiem encykliki jest według Häringa radość i pewność wiary, która nie ma nic wspólnego z płytkim optymizmem. Ta

pewność idzie w parze z szerokim otwarciem się na człowieka, od którego się wiele wymaga, ale któremu też wiele się ufa.

Widać więc, że niemiecki teolog, wbrew tu i tam odzywającym się krytykom, bardzo wysoko ocenia pierwszą encyklikę Jana Pawła II *Redemptor hominis*.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Dienst aus der grösseren Liebe zu Christus. Schreiben Papst Johannes Pauls II, an die Priester, komentarzem opatrzył Hans Urs von Balthasar, Freiburg-Basel-Wien 1979, Verlag Herder, s. 69.

Recenzowana broszurka zawiera zarówno list Ojca świętego do biskupów, jak też do kapłanów, które to listy zostały — jak wiadomo — napisane z okazji Wielkiego Czwartku roku 1979. Komentator koncentruje się na liście do kapłanów, co jest zrozumiałe, gdyż przede wszystkim ten ostatni zwrócił uwagę opinii publicznej w Kościele i poza nim.

Von Balthasar zaznacza przede wszystkim, że pismo papieskie jest skoncentrowane około jednej myśli, a mianowicie miłości do Chrystusa i Kościoła. Ta miłość stoi u początków urzędu kapłańskiego, którego jest jedynym wytłumaczeniem. Miłość sprawia, że kapłan składa ofiarę i oddaje życie za swoje owce. Język pisma papieskiego jest więc — jak pisze komentator — językiem źródeł i początków chrześcijaństwa.

Jest on nadal językiem samego Kościoła. Tu teolog szwajcarski zwraca się przeciw tym, którzy zarzucają papieżowi, iż chce utrzymać prawo celibatu niezależnie od całej wspólnoty kościelnej. Von Balthasar wylicza pisma, do których papież nawiązuje i w których przejawia się głos Kościoła i jego kolegalność, bardziej niż w nielicznych protestach przeciw celibatowi. Jeżeli polska sytuacja mogła tu mieć jakiś wpływ, to — zdaniem komentatora — należy postawić pytanie, czy miłość do Chrystusa nie została zachowana w tym kraju w czystszej formie niż w zachodnich kulturach.

Język pisma papieskiego jest też językiem wcielenia. Związek między kapłaństwem a celibatem nie ma nic wspólnego z jakąś pogardą dla ciała ludzkiego, czy dla małżeństwa. Przeciwnie — jest on świadectwem wierności, jakie składa kapłan, w którym wciela się miłość do Kościoła. Świadectwo to zachęca również małżonków do wzajemnej wierności. Papież zachęca wreszcie kapłanów do tego, by za wzorem Dobrego Pasterza oddali życie za owce. Język pisma papieskiego jest więc też językiem czynu.

Może nas tylko cieszyć, że znaleźliśmy tu tak głęboką i żywą interpretację myśli Jana Pawła II, interpretację która też w naszym kraju nie jest pozbawiona znaczenia.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Andrzej JAWIEN — Karol WOJTYŁA, *Der Laden des Goldschmieds. Meditationem über das Sakrament de Ehe die sich vorübergehend ins Drama wandeln*, Freiburg in Br. 1979, Verlag Herder, s. 112.

Jest to niemieckie tłumaczenie sztuki *Przed sklepem jubilera* napisanej przez obecnego papieża i wydrukowanej w czasopiśmie „Znak” w roku 1960. Obecnie została wydana w formie książki przez Libreria Editrice Vaticana i nadana w radiu włoskim w marcu, a w zachodni Niemiec — w lipcu 1979 roku. Posłowie do wydania niemieckiego orientuje nas, jak wydawca sztukę tę odczytuje.

Dramat jest — według niego — przykładem specyficznie chrześcijańskiej literatury wyrosłej na gruncie polskim, gdzie związki między chrześcijań-